**Polskie spółki produkcyjne warte już prawie dwa razy więcej niż w dołku 2020**

**Giełdowy Indeks Produkcji wzrósł w marcu o 3,56% do poziomu 930,33 punktów, czyli już niecałe 7% niżej od swojej wartości bazowej z początku 2016 roku. Ożywienie w przemyśle sprzyja wycenom polskich spółek produkcyjnych dzięki czemu zapowiadany przez analityków z firmy DSR S.A. wzrost cen akcji polskich producentów zmaterializował się w kolejnym miesiącu z rzędu.**

**Analitycy z DSR podsumowali Giełdowy Indeks Produkcji (GIP) za miesiąc marzec. W poniższym komunikacie dr Maciej Zaręba – analityk i współtwórca GIP, z DSR S.A. pisze:**

„W marcu Giełdowy Indeks Produkcji wzrósł o 3,56% do poziomu 930,33 punktów, zamykając pierwszy kwartał wzrostem na poziomie 5,44%. A mogło być jeszcze lepiej, gdyż w połowie miesiąca GIP60 był już na poziomie 960 punktów, nad którym po raz ostatni GIP60 znajdował się w połowie kwietnia 2019 roku. Wśród 60 największych polskich spółek produkcyjnych z GPW znalazło się 38, które w marcu poprawiły swoją wartość rynkową, 19 zanotowało jej spadek, a w 4 przypadkach wycena rynkowa pozostała bez zmian.

W przekroju branżowym za lwią część wzrostu odpowiadają spółki z branży farmaceutycznej, a w szczególności Mabion i Bioton, których wartość rynkowa w marcu wzrosła odpowiednio o 167,47% i 71,77%. Na wyróżnienie zasługują również producenci z branży drzewno-meblarskiej, których mediana zwrotu w marcu wyniosła 8,8%. Ogólnie dodatnią medianę wzrostów osiągnęły prawie wszystkie branże za wyjątkiem spółek motoryzacyjnych (mediana wśród tych spółek wyniosła -6,7%) i producentów z branży spożywczej (-0,4%).

Spółki covidowe znowu w cenie

Na podium marcowej klasyfikacji GIP60 znalazły się wspomniane wcześniej spółki z branży farmaceutycznej, Mabion i Biomed. Kurs Mabionu rósł głównie dzięki informacjom o możliwej produkcji szczepionek na licencji amerykańskiej firmy Novavax. Dopiero emisja akcji serii U po cenie znacznie niższej od ceny rynkowej (55 zł) zahamowała dalszy wzrost ceny akcji Mabionu. Ceny akcji Biomedu w pierwszej dekadzie marca utrzymywały się w okolicach 9 zł, nie reagując szczególnie żywo na raport roczny, w którym spółka pochwaliła się m.in. 79% wzrostem zysku netto 4,4 mln zł. Zgoła odmienną reakcję rynku wywołała informacja o złożeniu do Agencji Badań Medycznych wniosku o ustalenie warunków i zasad wykorzystania wyników niekomercyjnego badania klinicznego realizowanego w ramach projektu „Badania nad wytworzeniem swoistej immunoglobuliny ludzkiej z osocza dawców po przebytej infekcji wirusowej SARS CoV 2 i jej zastosowaniem terapeutycznym u pacjentów z COVID 19”, po której kurs akcji spółki podwoił swoją wartość w krótkim czasie. Obie spółki ciągle łączy się z nadziejami na wypracowanie produktów wspomagających walkę z pandemią COVID-19, więc pogarszająca się sytuacja epidemiczna w kraju i na świecie nie po raz pierwszy wpłynęła pozytywnie na ich wartość rynkową.

Trzecie miejsce w rankingu GIP60 dla ZPUE za wzrost ceny akcji z 147 zł do 230 zł, co dało miesięczną stopę zwrotu na poziomie 56,46%. Kurs akcji spółki zyskał najwięcej na ostatnich sesjach marca, krótko po informacji o rozliczeniu transakcji nabycia akcji własnych spółki, które miało miejsce 23 marca i wiążącymi się z tym konsekwencjami.

Ożywienie w przemyśle

Statystyki kolejnej fali koronawirusa pokazują sytuację, która w naszym kraju nie była jeszcze tak dramatyczna. W konsekwencji wprowadzane są kolejne obostrzenia ograniczające możliwości naszej gospodarki. Do tej pory jednak, podobnie jak w przypadku dwóch poprzednich fal, przemysł ma stosunkowo dużą swobodę działalności, dzięki czemu spółki z tego sektora mogą korzystać z nasilenia popytu na rynkach europejskich – w marcu dynamika wzrostu eksportu była najwyższa od października 2013 roku.

Najnowsze wyniki badań PMI® potwierdzają poprawę warunków gospodarczych w rodzimym sektorze wytwórczym, co przekłada się na ogólny poziom zamówień i przyspieszenie wzrostu produkcji. Wskaźnik PMI dla Polski wzrósł w marcu z 53,4 do 54,3 czyli znacznie powyżej neutralnej granicy 50 punktów. Wzrost ten był możliwy głównie w wyniku poprawy subindeksów dla takich składowych jak czasy dostaw (subindeks ten odpowiadał w marcu za przyrost 0,4 pkt.), nowe zamówienia (+0,2 pkt.), poziom produkcji (+0,2 pkt.) i zatrudnienie (+0,1 pkt). Jedynie subindeks powiązany z zapasami pozycji zakupowych miał minimalnie negatywny wpływ na wartość głównego wskaźnika. W tym samym badaniu potwierdziły się problemy spółek produkcyjnych po stronie podażowej. Co więcej, problemy te zdają się nasilać (tempo wydłużania czasu dostaw jest najwyższe w historii badań), więc będą miały coraz większy wpływ na tempo ożywienia w przemyśle w kolejnych miesiącach. Również niedobory siły roboczej w sektorze, jeśli nie zostaną sprawnie uzupełnione, mogą negatywnie wpływać na przyszły poziom produkcji, a już teraz obserwujemy najsilniejszy wzrost zaległości produkcyjnych od stycznia 2007 roku.

Bardzo dobra koniunktura sektora wytwórczego nie jest tylko naszą domeną. Zagregowany J.P.Morgan Global Manufacturing PMI™ wzrósł w marcu do 55 punktów, co jest najlepszym odczytem od lutego 2011 roku. Jeszcze lepiej sytuacja wygląda w Niemczech, czyli u naszego największego partnera handlowego, gdzie wskaźnik PMI® osiągnął historyczny rekord na poziomie 66,6 punktów (po 60,7 w lutym). To właśnie z tego kierunku wpłynęło do nas najwięcej nowych zamówień eksportowych, a same Niemcy doświadczają niespotykanego na tą skalę nigdy wcześniej wzrostu zamówień z Azji, w tym głównie z Chin.

Polskie spółki produkcyjne wykorzystują szansę, która pojawiła się w wyniku zawirowań pandemicznych na globalnym rynku dostaw. Od dołka z ubiegłego roku GIP60 zdążył już prawie podwoić swoją wartość, jednak ciągle znajduje się poniżej swojej wartości bazowej ustalonej na poziomie 1000 punktów w styczniu 2016 roku, zachowując potencjał do dalszych wzrostów, które powinny być kontynuowane w drugim kwartale br.”

<https://www.produkcja.expert/>

<https://www.dsr.com.pl/>